Październik 2022

SZÓSTECZKA

6/2022

W NUMERZE:

Wywiad z p. Pauliną Batkiewicz
W zdrowym ciele zdrowy duch
Stasiu poleca
Dzień Kundelka, czyli o czym powinien pamiętać każdy miłośnik zwierząt
Przepis miesiąca
Humor
Ciekawostki





STOPKA REDAKCYJNA

Redaktorzy:
Stanisław Czubernat
Jakub Fuła
Iga Górecka
Aurelia Kosińska
Maria Sikora
Opiekun: Beata Pater

Wywiad z panią Pauliną Batkiewicz

Jak długo jest pani nauczycielką?

W roku 2018 ukończyłam studia magisterskie na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie. Dało mi to możliwość nauczania przedmiotów takich jak: przyroda, geografia, wiedza o społeczeństwie. Na pierwszym roku studiów w roku 2016 pracowałam już jako nauczyciel.

Gdzie rozpoczynała Pani pracę w tym zawodzie?

Moja przygoda z nauczaniem rozpoczęła się w Szkole Podstawowej w Widomej (powiat krakowski). Byłam wychowawcą, nauczycielem przyrody, geografii i wiedzy o społeczeństwie.

Czy już w dzieciństwie chciała Pani być nauczycielką?

Od najmłodszych lat moim marzeniem było zostać nauczycielem. Już jako uczennica szkoły podstawowej odnalazłam swoją metodę przyswajania wiedzy, którą przekazywali nauczyciele.

Moim sposobem było wcielanie się w rolę nauczyciela i pisanie kredką po szafie jak po tablicy szkolnej.

Dlaczego wybrała pani ten zawód i dlaczego geografię?

Od zawsze bycie nauczycielem było moim marzeniem. Geografię wybrałam, ponieważ zawsze czułam potrzebę pogłębiania wiedzy z tego przedmiotu. Chciałam o świecie i zachodzących w nim zjawiskach wiedzieć jak najwięcej.

Co pani daje nauczanie?

Nauczanie daje mi satysfakcję z poszerzania wiedzy młodego pokolenia. Pomimo wad bycia nauczycielem, praca ta daje mi poczucie spełnienia zawodowego.

Jaką książkę przeczytała Pani ostatnio i co mogłaby Pani polecić nam młodym czytelnikom?

Aktualnie najczęściej czytam książki: Tajemnice przyrody klasa IV i Planeta Nowa do klas 5-8. Polecam je wszystkie moim uczniom. :) Kiedy znajdę wolną chwilę lubię czytać wiersze Wisławy Szymborskiej.

Proszę dokończyć zdanie : Wolny czas najchętniej...

Wolny czas najchętniej spędzam z moimi córkami i mężem. Lubimy razem pokazywać naszym pociechom jak piękny jest otaczający nas świat.

Ma Pani ulubiony film?

Ze względu na to, że jestem mamą dwójki małych dziewczynek musiałam polubić "Psi patrol", "Masza i niedźwiedź" oraz wszelkiego rodzaju filmy o służbach ratunkowych na sygnale. Dwa miesiące temu oglądałam film "Forest Gamp", który mogę Wam serdecznie polecić.

Przejdźmy teraz do muzyki. Jakiego gatunku muzycznego najchętniej Pani słucha? Może ma Pani ulubiony utwór, zespół?

Nie mam konkretnego gatunku muzycznego, ale bardzo lubię słuchać muzyki instrumentalnej na żywo.

Proszę nam zdradzić jakie jest Pani największe marzenie.

Moim największym marzeniem jest, aby praca nauczyciela stała się bardziej docenianym i poważanym zawodem, ze względu na jej wpływ na młode pokolenie.

Na zakończenie proszę nam powiedzieć czego Pani by sobie życzyła jako nauczyciel.

Chciałaby bardzo, aby moi uczniowie zarażali się ode mnie pasją do geografii i nauk przyrodniczych.



Dziękuję za rozmowę
Marysia

STASIU POLECA





Minecraft: kroniki Woodsword to zbiór fantastycznych książek, które opowiadają o piątce przyjaciół miłośników gry minecraft. Gdy w ich ręce trafiają wyjątkowe okulary VR, które stworzyła ich nauczycielka doktor Culpepper, okazuje się, że w realny sposób przenoszą ich do gry, gdzie czeka na nich wiele przygód ale i niebezpieczeństw.

"Nauka - bez niej nie było by cukierków"



Staś

Sport

W ZDROWYM CIELE ZDROWY DUCH



UNIHOKEJ

To sport drużynowy, w którym trzyma się kij z patką, chyba że jest się bramkarzem. W tę grę gra się plastikową piłeczką.



Sam gram w tę grę i polecam wszystkim na długie jesienno - zimowe popołudnia. Zasady są bardzo proste: nie wolno kijem uderzać przeciwnika po nogach, popychać. Gra polega strzelaniu goli do bramki przeciwnika. Mecz trwa 30 minut i podzielony jest na dwie tercje. Gra jest dynamiczna - podajesz i strzelasz...

Ja osobiście jestem bramkarzem, a moi koledzy grają w polu. Moim zadaniem jest bronienie piłek drużyny przeciwnej. Strzały oddawane przez napastników drużyny przeciwnej bronię chwytając piłeczkę w specjalne rękawice.



Kuba

DZIEŃ KUNDELKA

CZYLI CO WIEDZIEĆ POWINIEN KAŻDY MIŁOŚNIK ZWIERZĄT

Dzień Kundelka, czyli nieformalne święto wszystkich psów wielorasowych, obchodzone jest tradycyjnie 25 października. To również Dzień Ustawy o Ochronie Zwierząt, a październik jest miesiącem dobroci dla nich. Pies to najlepszy przyjaciel człowieka.



Kilka rad jak opiekować się naszymi zwierzakami

Po pierwsze pożywienie - pies powinien otrzymywać odpowiednie dla swojego gatunku pożywienie, podstawą posiłków powinno być mięso oraz produkty zbożowe (ryż, makaron) oraz gotowane warzywa .

Po drugie spacery - Pies powinien wychodzić na spacery przynajmniej trzy razy dziennie.

Po trzecie - Pies musi mieć miejsce, aby mógł wygodnie wypocząć.

Po czwarte- Pamiętaj o wizytach u weterynarza.

Po piąte -Pamiętaj o zabawie ze swoim kundelkiem .

Najważniejsze jednak jest to , że z chwilą gdy pies trafia do nas stajemy się jego rodziną.



Na podstawie informacji ze str. https://www.ekokalendarz.pl/dzien-kundelka-pakiet-edukacyjny/

Iga



PRZEPIS MIESIĄCA
JABŁECZNIK Z BUDYNIEM

SKŁADNIKI



CIASTO KRUCHE:
MĄKA PSZENNA - 3 SZKLANKI
CUKIER - 1 SZKLANKA
MASŁO, EWENTUALNIE MARGARYNA - 250 G
ŻÓŁTKO JAJA KURZEGO - 2 SZTUKI
PROSZEK DO PIECZENIA - 2 ŁYŻECZKI
BUDYŃ:
BUDYŃ ŚMIETANKOWY W PROSZKU - 2 SZTUKI
MLEKO - 3 SZKLANKI
PONADTO:
JABŁKA, NAJLEPIEJ SZARA RENETA LUB INNE LEKKO KWASKOWE - 6 DUŻYCH SZTUK

WYKONANIE

Mąkę wymieszać na stolnicy z cukrem i proszkiem do pieczenia, a następnie posiekać z masłem. Pośrodku ciasta zrobić dołek, wlać do niego żółtka i szybko zagnieść całość.

1/3 ciasta odłożyć, zawinąć w folię i włożyć do zamrażalnika. Resztę ciasta rozwałkować i umieścić w formie do pieczenia o wymiarach ok. 36x21 cm, wykładając także boki na wysokość ok. 2 cm.

Jabłka obrać i pokroić w ósemki, usuwając gniazda nasienne, a następnie rozłożyć na cieście.

Budyń ugotować i gorący wylać na jabłka.

Zamrożone ciasto zetrzeć na tarce i rozłożyć na budyniu.

Piec ciasto w temperaturze 180 st. C przez 50-60 minut, do lekkiego zrumienienia wierzchu.

Smacznego życzy Aurelia

Przepis z bloga https://smaker.pl/przepisy-desery/przepis-kruchy-jablecznik-z-budyniem,166445,basiliana.html

HUMOR

Nauczyciel napisał w dzienniczku uczennicy:
- Pańska córka Zosia jest nieznośną gadułą.
Nazajutrz dziewczynka przyniosła dzienniczek z adnotacją ojca:
- To pestka! Gdyby pan słyszał jej matkę!...

Panie władzo! Szybko! Tam za rogiem ulicy... - wołają dwaj zadyszani chłopcy do przechodzącego policjanta.
- Co się stało?
- Tam... nasz nauczyciel...
- Wypadek?!
- Nie... on nieprawidłowo zaparkował!

Lekcja w szkole w czasach paleozoiku. Nauczycielka wykuwa na kamiennej tablicy pytanie: Ile to jest 2+2? Wzywa do odpowiedzi Jasia. Ten nie zna odpowiedzi i zastanawia się. Nagle słychać straszny huk i unoszą się tumany kurzu. Nauczycielka pyta surowo:
- Dzieci! Kto rzucił ściągę?!

Na lekcji w-fu nauczyciel poleca uczniom położyć się na plecach i ćwiczyć „rowerek”. Jeden z chłopców wcale nie rusza nogami.
- Dlaczego nie ćwiczysz – pyta nauczyciel.
- Bo jadę z górki.



Na lekcji biologii pani pyta się Jasia:
- Jaki pożytek mamy z gęsi?
- Smalec.
- I co jeszcze?
- Smalec.
- Jasiu, na czym śpisz w domu?
- Na łóżku.
- A co masz pod głową?
- Poduszkę.
- A co jest w poduszce?
- Dziura.
- A co wyłazi z dziury?
- Pierze.
- No właśnie. To powiedz Jasiu, co mamy z gęsi...?
- Smalec.

Stasiu

JESIEŃ W KADRZE ZATRZYMANA

Za oknami na dobre zagościła jesień. Po pochmurnym początku możemy cieszyć się złotą polską jesienią. Korzystając z pięknej słonecznej pogody grupa naszych kolegów i koleżanek z kółka artystyczno - medialnego wybrała się w plener i tak powstał album "Jesień w kadrze zatrzymana".















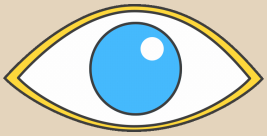




Ciekawostki

W Chinach zakazane jest przytulanie drzew.

W Singapurze zabronione jest żucie gumy.



Ludzkie oczy nie zmieniają swojego rozmiaru od urodzenia.

Chińczycy używają ponad 80 miliardów pałeczek dojedzenia w ciągu roku.



Kobiety mają więcej kubków smakowych niż mężczyźni.

Dzieci rodzą się w wyznaczonym terminie tylko w 4 procent przypadków(ja jestem w tym 4 procent).

Stasiu